

Jowita Sosnowska

Sprawozdanie z seminarium naukowego „Ekspresja religijna *versus* wolność słowa”

*Report from the scientific seminar
“Religious expression versus freedom of speech”*

W dniu 2.03.2022 r. w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie (dalej Instytut) odbyło się seminarium naukowe pt. „Ekspresja religijna *versus* wolność słowa”. Wybitni naukowcy i praktycy podczas panelu publicystycznego oraz profesorskiego dyskutowali na temat problemów i rozwiązań prawnych odnoszących się do tytułowych zagadnień. Seminarium stanowiło także forum do prezentacji wyników badań, rezultatów oraz przemyśleń prelegentów. Gościem specjalnym była Päivi Räsänen – Przewodnicząca Chrześcijańskich Demokratów w Finlandii.

Obszary tematyczne spotkania dotyczyły takiej problematyki jak wolność religijna i sumienia, wolność wypowiedzi czy ochrona uczuć religijnych w przestrzeni publicznej. Podjęto również dyskusję na temat wartości chrześcijańskich i ich miejsca we współczesnym świecie, chrystianofobii, a także kwestii dotyczących cenzury, rewolucji kulturowej oraz teorii zderzenia cywilizacji Samuela P. Huntingtona.

Uroczystego otwarcia seminarium dokonali **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości dr Marcin Romanowski** oraz **Dyrektor Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości prof. UKSW dr hab. Marcin Wielec**, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i podkreślił, że seminarium stanowi połączenie dwóch koegzystujących ze sobą światów, a mianowicie świata publicystyki oraz świata nauki. Mimo że te dwa światy pozostają odmienne co do celu czy metod przekazu, mają jeden punkt wspólny, jakim jest prawda, która prawidłowo odkrywana oraz przekazywana przez naukowców i publicystów posiada swoją wartość oraz zdrowe konsekwencje. Staje się ona tą oryginalną prawdą w myśl maksymy św. Tomasza z Akwinu, a wcześniej Platona i Arystotelesa – *veritas est adaequatio rei et intellectus* (prawda jest zgodnością rzeczy oraz umysłu). I tylko taka prawda, jak mawiał Józef Mackiewicz, jest interesująca. Dlatego też paneliści w czasie spotkania będą szukać

Mgr Jowita Sosnowska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Prawa i Administracji, Polska, ORCID: 0000-0003-1371-4611, e-mail: jowita.sosnowska@opoczta.pl
Data zgłoszenia tekstu przez autora: 28.03.2022 r.; data zaakceptowania do publikacji: 31.03.2022 r.

tej prawdy. Na koniec Dyrektor Instytutu życzył prelegentom owocnych obrad oraz nowatorskich spostrzeżeń i wniosków, a następnie poprosił o zabranie głosu Wiceministra Sprawiedliwości dr. Marcina Romanowskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości powitał uczestników oraz podziękował Instytutowi za zorganizowanie seminarium, a panelistom – za przybycie. Nawiązując do agresji Rosji na Ukrainę, podkreślił, iż w obecnej sytuacji warto dyskutować o takich zagadnieniach jak wolność religijna, ochrona uczuć religijnych, wolność słowa. Po głębszej refleksji dostrzec można, jakie są w istocie wartości, za które warto oddać życie. Te wartości, które chroni każde suwerenne państwo, to dobra niezbywalne, właściwe każdemu człowiekowi. Niezależnie od tego, w jaki sposób aktualna władza polityczna podejmuje decyzje, nie może i nie powinna tych dóbr naruszać.

Minister zauważył także, że działania podejmowane przez Zachód w odniesieniu do rosyjskiego agresora nie przyniosły zamierzonych rezultatów, gdyż Federacja Rosyjska nie ustępuje i dopuszcza się zamachu na suwerenność Ukrainy. Podkreślił, że agresji należy się przeciwstawiać, by chronić wartości takie jak wolność czy suwerenność. Nawiązując do historii Europy, Minister wspomniał jednocześnie słowa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego, który mówił o agresji Rosji najpierw na Gruzję, potem na Ukrainę, na państwa bałtyckie i być może na Polskę. Następnie przywołał również wypowiedź Garriego Kasparowa, który kilka lat temu, przed agresją na Krym, zwrócił uwagę na to, iż Adolf Hitler zaatakował Polskę dlatego, że nikt nie przeciwstawił się agresji na Czechosłowację, a Czechosłowację zaatakował dlatego, że nikt nie przeciwstawił się agresji na Austrię.

Wiceminister Sprawiedliwości zauważył, iż doświadczamy kryzysu wartości, dóbr będących przedmiotem niniejszego seminarium naukowego. Od wielu lat nasza zachodnia cywilizacja jest atakowana ze strony ideologii, które mają swoje źródła marksistowskie, neomarksistowskie. Agresja na poziomie cywilizacyjnym dokonuje się od dawna, następuje dekonstrukcja, niszczenie najbardziej podstawowych pojęć, takich jak przede wszystkim godność człowieka, która stanowi źródło i podstawę wszystkich praw, która powoduje w ostateczności, że możemy mówić o dobrach przynależnych człowiekowi.

Mając na uwadze powyższe względy, Minister przekonywał, że godność człowieka – przyrodzona, niezbywalna, równa, jako źródło praw – jest fundamentem naszego systemu prawnego, ale również fundamentem całej naszej cywilizacji, a do obowiązków każdego z nas należy obrona tej wartości. Godność jest także jednym z dwóch podstawowych (obok dobra wspólnego) dóbr, zasad w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Bez obrony tych wartości trudno przeciwstawić się negatywnym zjawiskom, z którymi spotykamy się od wielu lat, a mianowicie ze zjawiskiem deprawacji, dekonstrukcji pojęć, które określają podstawowe prawa, dobra przynależne człowiekowi, takie jak wolność, związana z nią równość czy jeszcze bardziej związana z nią niedyskryminacja.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości nie krył tego, że w dzisiejszych czasach niezwykle ważne są regulacje prawnomiedzynarodowe, które mają na celu ochronę pokoju, osób krzywdzonych czy najsłabszych. Natomiast

z drugiej strony w ostatnich kilkudziesięciu latach dokonywała się, również na poziomie międzynarodowym, dekonstrukcja klasycznej koncepcji praw człowieka, prawa międzynarodowego. Następuje proces odchodzenia od tych źródeł, które w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka były deklarowane, jako ufundowane na osobowym sposobie istnienia człowieka, na ludzkiej godności. Niszczeniu ulegają także korzenie, podstawy, na których zbudowana jest nasza cywilizacja i kultura, także kultura prawna.

Wiceminister Sprawiedliwości podkreślił, że od wielu lat mamy do czynienia również z wojną na poziomie kulturowym, cywilizacyjnym, a termin *cancel culture* trafnie opisuje to, czego obecnie doświadcza wiele osób, czyli wykluczenia ze względu na światopogląd, który jest ufundowany na klasycznie rozumianych dobrach, godności, wolności i równości człowieka, rozumianych zgodnie z prawdą, zgodnie z *adaequatio rei*.

Jednocześnie zaakcentował w swoim wystąpieniu, iż seminarium w związku z powyższym jest przykładem tego, jak warto zastanawiać się nad tymi podstawowymi dla każdego człowieka dobrami – wolnością sumienia, wolnością religii. Nawiązując do słów św. Jana Pawła II, który mówił o wolności religii i sumienia jako o podstawie również wszelkich wolności, Minister podkreślił, że wolność ta dotyczy tych najbardziej przynależnych człowiekowi, najbardziej mu wewnętrznych dóbr, takich jak relacja z Bogiem, z Absolutem, takich jak sumienie, wewnętrzny głos, mówiący nam, co jest dobre, a co – złe, w aspekcie obiektywnych dóbr, wartości godności, wolności czy równości.

Podsumowując, dr Marcin Romanowski podziękował Posłance Päivi Räsänen za przygotowanie wystąpienia i słowa, które zostaną przez nią skierowane, ponieważ ukazują one, jak dzisiaj wolność religijna jest zagrożona. W historii Europy niejednokrotnie ludzie ze względu na swoje wyznanie, swój światopogląd fundowany na chrześcijaństwie byli wyśmiewani, ale i obecnie zdarzają się niepokojące przypadki prześladowań i dyskryminacji na tle religijnym oraz ze względu na wyznawane poglądy. Minister przywołał przykład Rocco Buttiglione, który został wykluczony z możliwości członkostwa w Komisji Europejskiej z uwagi na swoje poglądy, wyrażane przez niego w prywatnych publikacjach. Podsekretarz Stanu przytoczył również sprawę pracownika Ikei, który został zwolniony, dlatego że nie chciał uczestniczyć w promocji postaw LGBT narzucanych przez pracodawcę w sposób, który łamie prawa pracownicze oraz prawo do wolności i jest sprzeczny z zasadą niedyskryminacji. Mimo działania prokuratury, która stanęła w obronie pracownika, w pierwszej instancji orzeczenie sądu w swej istocie zaprzecza możliwości ochrony wolności sumienia i religii w miejscu pracy. Jednocześnie Minister wyraził nadzieję, iż zapowiedziane odwołanie od orzeczenia sądu pierwszej instancji naprawi tę błędną interpretację, błędne rozstrzygnięcie. Dodał także, że w ostatnich latach takich przykładów jest wiele. Mimo że prokuratura niejednokrotnie przedstawia zarzuty, wnosi akt oskarżenia w sprawach ewidentnych, z pewnymi jednak wyjątkami, mamy niestety interpretacje postaw sądów, które idą w poprzek treści kodeksu karnego oraz konstytucyjnej ochronie wolności sumienia, wolności religii.

Wiceminister Sprawiedliwości stwierdził, iż warto dysputować, sprzeciwiać się błędnym interpretacjom, które prowadzą do deprawacji, deprecjonują najbardziej podstawowe wartości godności, wolności, równości, w szczególności dzisiaj dyskutowanej wolności słowa, wolności religii. Nasze zadanie to troska o dobro wspólne oraz by te dobra, wartości były w każdej wspólnocie, również w naszej wspólnocie narodowej, państwowej, kultywowane, aby były czymś nieustającym. To zadanie zarówno instytucji państwowych, nauki, jak i mediów.

Na koniec Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości podkreślił, że cieszy się, iż w takim gronie będzie można dyskutować o ochronie jednej z najbardziej podstawowych wolności, wolności religii, wolności słowa i podziękował zgromadzonym za obecność.

Następnie Dyrektor Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości prof. UKSW dr hab. Marcin Wielec podziękował Wiceministrowi Sprawiedliwości za przekazane słowo, wprowadzenie w tematykę seminarium i zapowiedział panel publicystyczny. Zaprosił także do wysłuchania wykładu Päivi Räsänen z Finlandii.

Posłanka Päivi Räsänen podczas swojego wystąpienia przybliżyła problematykę wartości chrześcijańskich i ich miejsca we współczesnym świecie.

Na wstępie podziękowała organizatorom wydarzenia za zaproszenie. Podkreśliła także, że przebywanie z braćmi i siostrami chrześcijanami sprawia jej radość. Od 27 lat jest członkinią parlamentu i przez cały ten czas pozostaje otwarta, dzięki wierze i wartościom chrześcijańskim. Od 2011 do 2015 r. sprawowała urząd Ministra Spraw Wewnętrznych w Finlandii. Była wówczas odpowiedzialna za funkcjonowanie organu policji, bezpieczeństwo wewnętrzne, migrację oraz sprawy kościelne. Od 2004 do 2015 r. pełniła funkcję Przewodniczącej fińskiej partii Chrześcijańscy Demokraci, a obecnie jest Przewodniczącą Parlamentarnej Grupy Chrześcijańscy Demokraci.

Studiowała medycynę na Uniwersytecie Helsińskim, a do 1995 r., gdy została wybrana do Parlamentu Finlandii, pracowała jako lekarz. Niejednokrotnie miewała rozterki etyczne, szczególnie związane z aborcją. W ten sposób zrodziło się jej zainteresowanie polityką. Päivi Räsänen już w trakcie studiów zdecydowała, że nie będzie podejmowała się zabiegów aborcyjnych. Jako młoda lekarka brała udział w debatach publicznych dotyczących aborcji, pisała na ten temat książki, dawała wykłady, a także organizowała panele dyskusyjne. Obrona życia nienarodzonych dzieci stanowi dla niej, jako członkini parlamentu, najwyższy priorytet.

Posłanka zaakcentowała, że na przestrzeni zaledwie kilku dekad wiara Finów w podstawowe dogmaty chrześcijańskie dramatycznie spadła. Natomiast w niedawno opublikowanej ankiecie tylko 4% kobiet w wieku poniżej 35. roku życia odpowiedziało, że wierzy w Jezusa. Obecnie, zarówno w Finlandii, jak i w całej Europie, żyjemy w czasach, gdy presja, aby trzymać się z dala od wpływu wiary chrześcijańskiej, stale rośnie. Widoczna jest ona zarówno w dyskusjach politycznych, jak i podejmowaniu decyzji w kwestiach obrony życia na bardzo wczesnym etapie czy jego zakończenia. Wyrażanie opinii na temat małżeństw pomiędzy kobietą i mężczyzną czy jednopłciowych aktach seksualnych, noszących znamię grzechu, traktuje się teraz jako wyraz niepoprawności politycznej. Próba zburzenia systemu płci opartego na dwóch rodzajach jest bolesna, zwłaszcza dla dzieci. Ta walka między wartościami w dużej

mierze odbywa się w warstwie językowej poprzez nadawanie nowych interpretacji słowom takim jak: miłość, wolność, równość czy nawet tęcza. Pojęcia np. mężczyźni i kobiety, ojciec i matka są obdarzone miłością oraz funkcjonują tak długo, jak trwa historia ludzkości.

Mając na uwadze powyższe względy, Posłanka uważa, że kilka ostatnich lat było zaskakujących i trudnych. Latem 2019 r. rozpoczął się proces, który zakończył się oskarżeniem Päivi Räsänen o popełnienie trzech przestępstw. Została oskarżona o agitację kryminalną przeciwko grupie mniejszościowej, a przestępstwo to jest zagrożone grzywną lub karą więzienia na okres maksymalnie 2 lat. Posłanka stwierdziła, że niepokoi ją możliwość nałożenia na nią cenzury i zmuszenia do usunięcia z mediów społecznościowych postów nawiązujących do Biblii czy też zakaz publikacji jej tekstów. Równocześnie problemem jest to, że proces ten, bez nałożenia jeszcze jakiegokolwiek kary, spowodował samocenzurę wśród chrześcijan wierzących w Biblię. Wyrok sądu przynosi konsekwencje nie tylko dla wolności chrześcijan (do wyrażania swoich przekonań), ale także wszystkich, innych ludzi. W sądzie Päivi Räsänen odwoływała się do Konstytucji Finlandii, a także do międzynarodowych konwencji gwarantujących wolność słowa i wyznania. Pogląd, za który została oskarżona, nie różni się od przedstawionego w klasycznej doktrynie chrześcijańskiej. Jako że chrześcijaństwo stanowi dominujące wyznanie w Finlandii, uzasadnione jest założenie, że poglądy takie szerzy się we wspólnotach religijnych w tym państwie. Przewodnicząca Chrześcijańskich Demokratów nie przyznała się do popełnienia wykroczenia w odniesieniu do żadnego z zarzutów. Jej teksty i publikacje, które będą objęte dochodzeniem, odnoszą się do nauczania Biblii w kwestii małżeństwa, dzielenia życia pomiędzy kobietą i mężczyzną, jak również nauk św. Pawła Apostoła na temat aktów homoseksualnych. Równocześnie Posłanka podkreśliła, że nauki dotyczące małżeństwa i seksualności zawarte w Biblii opierają się na miłości bliźniego, a nie nienawiści do grupy ludzi.

Päivi Räsänen zauważyła, że podczas rozprawy sądowej Prokurator Generalna za cel obrała rdzeń doktryny chrześcijaństwa. Stwierdziła ona bowiem, że poglądy Posłanki określane są jako doktryna fundamentalistyczna, zawierająca się w słowach: „Kochaj grzesznika, odrzuć grzech”. Prokurator uznała tę doktrynę za obraźliwą i zniesławiającą, ponieważ według niej nie można rozgraniczyć tożsamości człowieka i jego czynów. Jeśli potępia się czyn, potępia się też człowieka i traktuje się go jako gorszego. Zdaniem Posłanki, Prokurator próbowała zaprzeczyć podstawowemu przesłaniu Biblii, czyli nauczaniu o Prawie i Ewangelii. Posłanka natomiast stwierdziła, że Bóg stworzył wszystkich ludzi na swoje podobieństwo. Wszyscy jesteśmy tak samo wartościowi, lecz wszyscy jesteśmy też grzesznikami. Godność ludzka nie zostaje umniejszona przez popełnianie grzechów, gdyż Bóg nadal kocha człowieka, a potępia jedynie grzech. Bóg tak ukochał wszystkich ludzi, że pozwolił swojemu jednemu Synowi cierpieć w imię kary za nasze grzechy i umrzeć na krzyżu. Jezus potępiał grzech, lecz kochał grzeszników. Päivi Räsänen spodziewa się, że proces może trafić nawet przed Europejski Trybunał Praw Człowieka. Jest także gotowa bronić wolności słowa, a także wolności wyznania. Wierzy, że to jej powołanie i honor, aby bronić podstawowych praw i wolności.

W kolejnej części wykładu Przewodnicząca Chrześcijańskich Demokratów odwołała się do wywiadu z Prokurator Generalną, który ukazał się w fińskiej gazecie „Helsinki News”. W wywiadzie Prokurator stwierdziła, że: „Nawet jeśli Pani Päivi Räsänen zostanie skazana, to nie ma konieczności usuwania Biblii z bibliotek, dyskusje na jej temat wciąż są dozwolone i można ją cytować, lecz najważniejsze jest to, czy ktoś się zgadza z jej treścią” (tłumaczenie – J.S.). Posłanka podkreśliła, że w ten sposób Prokurator Generalna całkowicie odbiera prawo do posiadania opinii. Dla chrześcijan Biblia to Słowo Boże i muszą oni mieć możliwość wyrażania swego poparcia dla niej. Jeśli zaniechamy naszego prawa do mówienia głośno i publicznie, przyznawania się do naszej wiary, to przestrzeń do mówienia ostatecznie się zmniejszy. Im więcej będziemy milczeć na temat nauk biblijnych w kwestii bolesnych zagadnień naszych czasów, tym silniejsza będzie reakcja.

Podsumowując swój wykład, Päivi Räsänen podkreśliła, że przepelnia ją wdzięczność za wsparcie, które otrzymała zarówno w swoim kraju, jak i poza nim. Dzięki tej sprawie wielu fińskich chrześcijan przebudziło się, aby bronić wolności wyznania i religii. Obywatele Finlandii, a także wiele Kościołów oraz osobowości z różnych organizacji chrześcijańskich okazali silne poparcie w jej sprawie.

Na koniec Posłanka dodała, że sędziowie będą musieli ocenić związek między podstawowymi prawami i prawem karnym, a także wzajemne powiązanie pomiędzy wieloma podstawowymi prawami. Wyrok będzie stanowił źródło oraz precedens wywierający wpływ na prawodawstwo w Europie.

Panel publicystyczny poprowadził **red. Paweł Lisicki**. Dyskusja objęła takie obszary tematyczne jak wolność słowa, wolność religii, poprawność polityczna, tożsamość płciowa oraz wartości europejskie. W debacie wzięli udział: **red. Aleksandra Rybińska** oraz **red. Grzegorz Górny**. Dyskusję rozpoczął red. Paweł Lisicki zadając pytanie, które przygotował, przywołując wystąpienie Wiceministra Sprawiedliwości dr. Marcina Romanowskiego i Przewodniczącej Chrześcijańskich Demokratów w Finlandii Päivi Räsänen. Natomiast w kontekście tego, jakimi wartościami kieruje się Zachód, nawiązał do przykładu Stanów Zjednoczonych, które ogłosiły obszerne sankcje na Rosję po napaści na Ukrainę, ale jednocześnie tego samego dnia pojawiła się najdalej idąca proaborcyjna ustawa w dziejach tego państwa. Odpowiadając na pytania moderatora panelu, Pawła Lisickiego, paneliści wygłosili następujące stanowiska.

- Red. Aleksandra Rybińska – opowiedziała o tym, do jakich wartości odwołują się ludzie, którzy forsują cenzurę oraz poprawność polityczną. Podkreśliła, że dzisiaj zasadniczy problem to skrajny indywidualizm, w którym człowiek sam kreuje siebie, to kim jest, a następnie zmusza pozostałych do uznania tego za fakt, prawdę oraz za rzeczywistość. Fragmentaryzacja, rozbicie społeczeństwa jest celowym i zamierzonym działaniem lewicy. Pojęcia takie jak rasizm uniemożliwiają wolną debatę i również dla chrześcijan w tej debacie nie ma miejsca, ponieważ odwoływanie się do wartości chrześcijańskich jest obraźliwe i nieakceptowalne. Ostracyzm stanowi skuteczne narzędzie, dzięki któremu można wykluczyć wszystkich tych, którzy nie mieszczą się w *mainstreamie*.
- Red. Grzegorz Górny – opowiedział m.in. o roli praw uniwersalnych we współczesnym świecie. Nawiązał także do teorii zderzenia cywilizacji Samuela Huntingtona,

który postawił tezę, że nie jest możliwe istnienie państw hybrydowych cywilizacyjnie (np. Turcja i Ukraina). Redaktor podkreślił, iż po tego typu kataklizmach jak II wojna światowa, upadek komunizmu, koniec zimnej wojny następuje zawsze powrót do wartości uniwersalnych, do prawdy obiektywnej, prawa naturalnego. Problemem jest dzisiaj również to, że wszyscy mówimy o wartościach europejskich, ale każdy rozumie je inaczej. Jednocześnie znajdujemy się dziś w sytuacji, w której podlegamy procesom kulturowym prowadzącym, przynajmniej na Zachodzie, do urawniłowki czy zgłajszachtowania opinii publicznej.

- Red. Paweł Lisicki nawiązując do wypowiedzi panelistów, zauważył, iż gdybyśmy posługiwali się językiem neomarksistowskim, nie mielibyśmy żadnego instrumentu ani żadnej miary, w oparciu o którą moglibyśmy pokazać, co jest dobre, a co – złe, że istnieją jakieś uniwersalne prawa.

Panel profesorski poprowadził **prof. ASzWoj dr hab. Marek Bielecki**. W czasie obrad prelegenci zajęli się kwestiami związanymi z ekspresją religijną, wolnością słowa, a także chrystianofobią.

Pierwszym mówcą podczas panelu drugiego był **ks. prof. UMK dr hab. Piotr Paweł Roszak** (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), który poprowadził prelekcję pt. „Źródła i formy chrystianofobii w Europie”. Wystąpienie odnosiło się do zjawiska chrystianofobii oraz jej potencjalnych źródeł. Ksiądz Profesor zauważył, że aktualnie obserwujemy formy wyrazu tego, co określamy mianem chrystianofobii. Nie zawsze mamy do czynienia z irracjonalnym lękiem przed chrześcijaństwem. Czasem to lęk bardzo racjonalny. W tym znaczeniu jest on przemyślany, uświadomiony i nie przypomina klaustrofobii czy innych fobii, z jakimi spotykamy się w życiu codziennym. Chrystianofobia zdaje się być pewną zorganizowaną formą dyskryminacji na coraz większej ilości pól interakcji życia społecznego. W ostatnim czasie pojawiło się wiele raportów zwracających uwagę na niepokojący wskaźnik, iż w wielu krajach świata wzrasta tzw. społeczna nienawiść do religii. Wokół niej tworzy się swoista klatka pojęciowa, która wiąże się z pewną próbą przejęcia dyskursu i ofensywy semantycznej. Proces dezinformacji, pewnych stereotypów na temat chrześcijan przez dyskryminację rozpoczyna pewien niebezpieczny proces fizycznych ataków na miejsca kultu, kościoły czy osoby duchowne.

Profesor KPSW dr hab. Joanna Taczkowska-Olszewska (Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy) była kolejnym mówcą podczas seminarium naukowego „Ekspresja religijna *versus* wolność słowa”. Profesor wygłosiła prelekcję pt. „Przesłanki udzielenia ochrony prawnej w związku z korzystaniem z wolności wypowiedzi”. W trakcie wystąpienia opowiedziała o kwestii ochrony wolności wypowiedzi. Podkreśliła, że istnieją związki pomiędzy wolnością słowa a wolnością religijną i wolnością sumienia oraz że należą one do katalogu praw podstawowych. Prawa wolnościowe to prawa, których podstawowym elementem jest wolność prawnie chroniona, a wolnością prawnie chronioną jest wolność od zakazów oraz nakazów. Rola ustawodawcy polega natomiast na powstrzymaniu się od ingerencji w sferę prawnie chronionych wolności. Na prawodawcy ciąży obowiązek ustanowienia norm, które konkretyzują ogólny zakaz ingerencji oraz zapewniają jednostce środki prawne

na wypadek bezprawnych interwencji ze strony czy to podmiotów prywatnych, czy też państwa w sferę wolności wypowiedzi, w sferę wolności religii.

Profesor Joanna Taczkowska-Olszewska zauważyła, że ochrona wolności, w tym wolności wypowiedzi oraz wolności wyznania i religii, ale także zasada równości obywateli wobec prawa oraz zasady ochrony godności jako źródła tych praw stanowią filar Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i aksjologicznie jej fundament. Zastosowanie sankcji wobec osoby korzystającej z wolności wypowiedzi z tego powodu, że ujawnia swoje przekonania religijne, oznacza ograniczenie każdej z tych wolności, zarówno wolności wypowiedzi, jak i wolności religijnej. Zdaniem Profesora, wolność wypowiedzi powinna uzyskać ochronę w jej aspekcie gwarancyjnym, polegającym na potwierdzaniu przynależności wolności wypowiedzi do wartości prawnie chronionych, do tzw. pierwszego filaru praw i wolności, do praw pierwszej generacji czy praw podstawowych, ale także w aspekcie prawnopozytywnym, tj. wymagającym od państwa realizacji obowiązków o charakterze pozytywnym.

Kolejnym prelegentem podczas seminarium naukowego „Ekspresja religijna versus wolność słowa” był **prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz** z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, który wygłosił prelekcję pt. „Ochrona uczuć religijnych w przestrzeni publicznej?”.

Profesor Eugeniusz Sakowicz przybliżył uczestnikom seminarium problematykę ochrony uczuć religijnych w przestrzeni publicznej, uderzenia w godność ludzi wiary religijnej czy też solidarności w obronie religii ludzi wierzących. Podkreślił, że w prawie kanonicznym nie pojawia się termin „przestępstwo obrazy uczuć religijnych”, istnieje jednak sformułowanie takie jak bezpośrednie uderzenie w godność człowieka. Natomiast państwo prawa, a za takie uchodzi współczesna demokracja, ma obowiązek bronić uczuć religijnych swoich obywateli, gdy poddawane są one atakom ze strony ekstremalnych, bezwzględnych środowisk, wyzutych z podstawowych uczuć ludzkich, wrażliwości, empatii. Profesor zauważył, że jesteśmy świadkami głębokiego kryzysu demokracji, przede wszystkim kryzysu antropologicznego. Człowiek ceniący wartości ogólnoludzkie nie musi być tomistą, żeby cenić wartości – prawdę, dobro, piękno. Nie będzie obrażał innych ludzi, nie będzie naigrywał się z ich wiary, kpil z ich symboliki religijnej, która dla nich jest święta.

Na zakończenie seminarium naukowego „Ekspresja religijna versus wolność słowa” **prof. UO dr hab. Paweł Sobczyk**, Zastępca Dyrektora Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, podziękował wszystkim uczestnikom za udział w spotkaniu oraz zaprosił do kolejnych spotkań naukowych. Zapewnił także, że badania nad podejmowaną w czasie seminarium problematyką będą kontynuowane.